

Wartość numeru  
**200.000 mk.**

Wartość prenumeraty  
w Łodzi:  
Miesięcznie 4.300.000.  
Odniesienie do domów 200.000.  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 3000.000  
poza Łodzią egz. 50.000 drożej  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

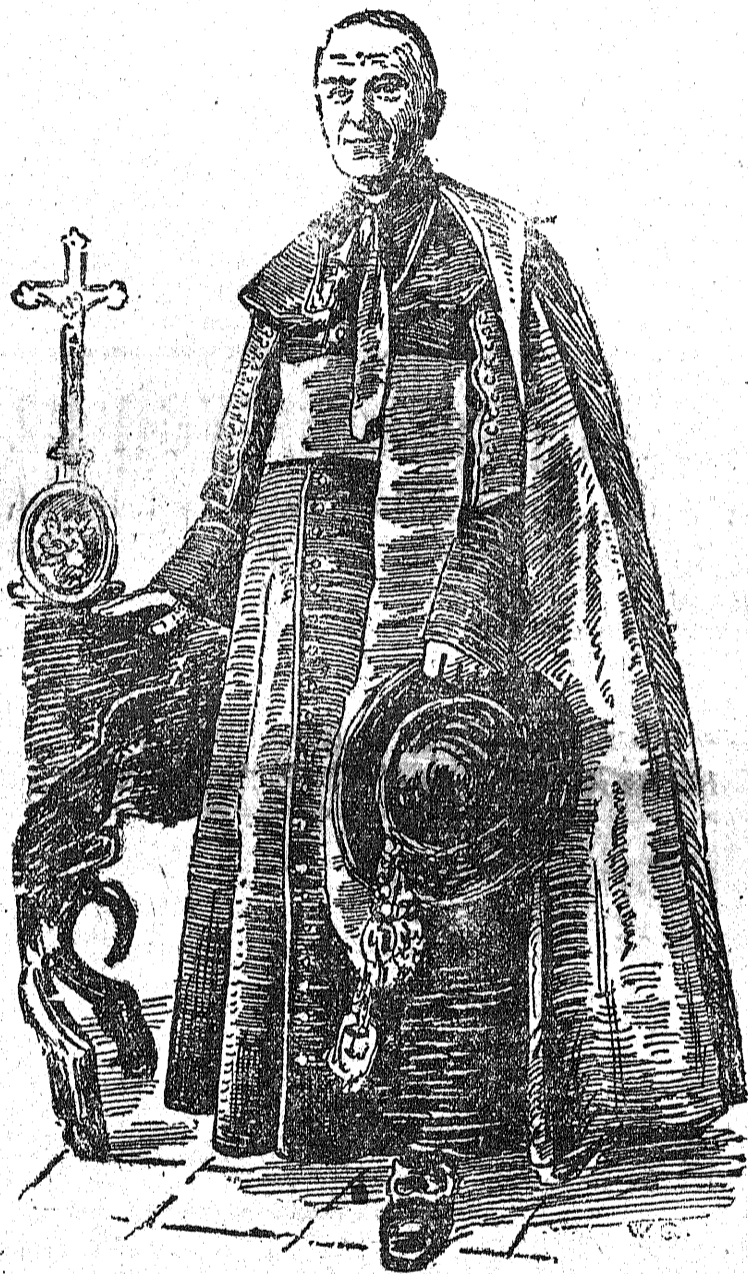
**XXV W. W.**  
Istnienia  
Redakcja i Adm.  
w ŁODZI  
Al. Kosciuszki 41  
TELEFON 28  
Redaktor przyjął do druku  
Artykułów i listów w sprawie  
wypisów nie pomniejsza się.

**Łódź.**

# ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 12 kwietnia 1924 r.



S. p. ks. biskup Józef Pelczar.

(Według oryginalnego zdjęcia, dokonanego przez zakład fotogr. M. Todta w Przemyslu.)

Ilustracja nasza przedstawia zmarłego niedawno biskupa przemyskiego w szatach pontyfikalnych, w którego pogrzebie ludność Przemysła i wogóle diecezji przemyskiej brała w swoim duchowieństwie na czele tłumny udział.

Z episkopatu oprócz ks. kard. Kakowskiego byli obecni: ks. arcyb. Twardowski,

księża biskup: Sapieha, Walega, Rvx Przeździecki, Tymieniecki, Nowak, Łukomski i Gall. Z uniwersytetu Jagiellońskiego i wydziału teolog. w pogrzebie wzięli udział: ks. prof. Filalek i ks. prof. Bystrzonowski, z ramienia kapituły ks. biskup Nowak i ks. prałat Nikiel. Był również obecnym p. wojewoda Kowalikowski.

## Arcybiskup Ropp.

Wybitny ten książę Kościoła, zwraca na siebie od czasu do czasu uwagę swoimi nie zawsze szczęśliwymi występami, aczkolwiek, kto go zna, ten wie, że jest to człowiek najlepszej woli, ofiarny; nie żałujący ani czasu swego, ani środków, ale niestety, nadto słabo orientujący się w polityce i w sprawach społecznych, przy jednoczesnym, niesłychanie usilnym zajmowaniu się temi właśnie sprawami. W chwili obecnej, arcyb. Ropp może odegrać bardzo poważną rolę w sprawie stosunku Kościoła katolickiego do wyznania prawosławnego. Pisze on w tej materii artykuły dla pism francuskich, a że w Paryżu, wogóle za granicą, a przede wszystkim w Watykanie, kwestia nawrócenia prawosławnego Wschodu

stała się coraz bardziej aktualna, chociaż nie zawsze z jednego i tego samego punktu widzenia, więc wpływ arcyb. Roppa może być znaczny i nie należy pomijać tego bez bacniejszej uwagi.

Arcybiskup Ropp występuje na forum międzynarodowym, jako zwolennik jaknajbardziej intensywnego i szybkiego nawracania Rosji, jeżeli nie na latynizm, to na Unję. W tym celu, arcyb. Ropp stawia dość utopijne projekty takiej kombinacji bi rytualistycznej, która oby obrządku jednoczyła pod władzą jednego wspólnego biskupa — birtualisty, mającego prawo odprawiania nabożeństw według obu obrządków, co zdaniem projektodawcy miałoby usunąć obawy walki pomiędzy

NIEZRÓWNANE W WYDAJNOŚCI

**Kalia**  
PERFUMY  
I KOSMETYKA

**J. & S. STEMPNIOWICZ**  
D O Z N A N I E  
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW  
ODDZIAŁY: WARSZAWA, KR. SKORUPIA 8  
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 99  
RADOM, RIASKI 12

### 2 Pokazy Ogrodnicze

odbędą się dnia 15 kwietnia o godz. 5 po południu w Parku Sienkiewicza pod egidą związku Ogrodników. Pan L. Kolaczowski mówić będzie o ciężkiej róż, pan F. Wesolak przedstawi przesadzanie i chodowie roślin pokojowych. Ze względu na ciekawe tematy spodziewane jest liczne zebranie zainteresowanych.

Z poważaniem

137

Zarząd

latynizmem a unją, a jednocześnie dostarczyć każdemu prawosławnemu możliwość przyjęcia takiego obrządku, jaki mu będzie bardziej dogadzał.

Arcybiskup Ropp najpierw wystąpił na widownię szerszą w r. 1903, kiedy przybył do Wilna na katedrę, opróżnioną przez rząd carski po sp. biskupie Zwierowiczu. Powitany entuzjastycznie przez ludność, odrazu zaznaczył się, jako działacz energiczny, chociaż nie nazbyt odczuwający istotne potrzeby społeczeństwa polskiego. Bo choć jest on Polakiem, bez żadnej wątpliwości jaknalsko, piel Polsce życzącym, to jednak, wychowany i przebywający dotychczas poza obrebnem Polski i jej spraw, nie umiał stanąć na poziomie wymagań i dążeń społeczeństwa, które w parę lat potem na dobre się na kresach wschodnich rozbudziły, raczej ujawniło na zewnątrz swą polską energię i akcję; prowadzona dotychczas konspiracyjnie.

Przykrem było stanowisko arcyb. Roppa w chwili odsłonięcia pomnika Katarzyny na placu Katedralnym w Wilnie.

Jak wiadomo, ówczesny generał-gubernator wileński, ks. Mirski w taki sposób naciągnął Polaków, chcąc ich widzieć uczestnikami tego „uroczystego” aktu że ogłosił, iż przybyły ad hoc wielki książę będzie tylko pod pomnikiem przyjmował przedstawiające mu się deputacje i osoby. Przybył więc, po niekąd i z urzędu, arcyb. Ropp, i za to nikt mu nie mógł robić zarzutów gdyż nieprzedstawienie się w podobnych wypadkach najwyższego dygnitarza duchownego byłoby już rodzajem daleko idącej demonstracji. Ale po przedstawieniu, arcyb. Ropp, który nie mógł pozostać na placu, bo zaczynało się tam już pod pomnikiem nabożeństwo prawosławne, uszedł w otoczeniu duchownictwa do sąsiedniej katedry i tam odprawił uroczyste nabożeństwo. Było to więc najzupełniejsze przyjęcie udziału w uroczystości, w granicach, na

akie pozwalał mu charakter kapłana i biskupa katolickiego.

Kiedy wkrótce potem zaczęły się ruszać rozmaite stronnictwa, kiedy skutek niepowodzeń Rosji na Dalekim Wschodzie, polskie społeczeństwo stało wobec możliwości polepszenia warunków, nieznośnie i bez żadnej prawie zmiany ciężających na nas od r. 1863, biskup wileński wziął nader czynny udział w pracy społecznej i zarazem kościelnej, co zresztą za czasów carskich naśladował jedno z drugim się łączyło.

Tę pracę swą jednak bp. Ropp ujął w formy tak bardzo teoretyczne i od samego początku stawiał tak nierealne warunki dla ziszczenia swych projektów, że powstało przeciwko temu wielu tych nawet ludzi, którzy te same cele stawiali sobie za zadanie.

Np. założył bp. Ropp gazetę polską „Nowiny Wileńskie”, oraz „Przyjaciela Ludu”. Miał jednak koncesję na „Towarzysza Pracy” — projektował dalej założenie pism białoruskiego, litewskiego, rosyjskiego, — ba nawet i żydowskiego, któreby wszystkie prowadziły politykę dla nas przychylną, niby to więc polską, ale z jaknajszerszym uwzględnieniem wszelkich praw mniejszości, że szerzone wtedy na kresach zasady eksterytorjalnych autonomij, które miały pod rządem rosyjskim (tym „liberalnym”, wyzwoleniem z oków carskich) stanowić rodzaj jakiegoś cudacznego związku niemile były widziane więc b. p. Ropp był, a raczej miał być praktycznym interpretatorem owych teoryjek. Rzecz prosta, część tylko owych projektów doszła do skutku, tj. powstało pismo polskie dla inteligencji i drugie dla ludu rolnego. Nawet „Towarzysz Pracy” nie ujrzał światła dziennego, — tem mniej dalsze „federalistyczne” emanacje energii ks. biskupa. Po paru miesiącach, bp. Ropp nabył od p. Hipolita Korwin-Milewskiego pierwszy dziennik Polski w Wilnie „Kurier Litewski”, redakcję oddał w ręce p. Czesława Jankowskiego i sprawa potoczyła się dojsz normalnemi torami.

Wśród posłów Lej Dumy rosyjskiej znalazł się i biskup Ropp. Był on w pałacu Taurydzkim jednym z wybitniejszych przeciwników połączenia się wszystkich Polaków posłów w jedno wspólne koło. Powstało, obok Koła polskiego, do którego weszli wszyscy posłowie z b. Kongresówki, drugie, jakieś nieokreślone „koło krajowe”, które z kolei rozdzieliło się na lewicę i prawicę. Bp. Ropp, wraz z p. Lednickim, należał do lewicy...

Wogóle był on jaknajzawziętym przeciwnikiem narodowych stronnictw. Wyobrażał sobie, że właśnie każde wyrażne z naszej strony postawienie postulatów narodowych polskich, musi z konieczności drażnić, obrażać i wogóle zleć ku nam nastrajać wszelkie inne mniejszości, którym zresztą bynajmniej nie miał za złe jeśli swole, najczęściej urojone pretensje i fikcyjne krzywdy podkreślały jaknajbardziej.

— Narodowa Demokracja, to grabarze polskości na kresach, — zwykł był mawiać zawsze bp. Ropp, a o ile wiadomo, zdania swego do tej pory nie zmienił bynajmniej. Narodowa Demokracja zaś nazywał każdą grupę, która tylko stawiała za cel dobro polskiego społeczeństwa, która uważała, że naszym obowiązkiem na kresach jest dbać przede wszystkim o powodzenie naszej, polskiej sprawy, pozostawiając troskę o interesy białoruskie, żydowskie, litewskie, etc., tym kto ma ochotę, lubb obowiązek nimi się zajmować.

Na stanowisku arcybp. Mohylowskiego, widzimy ks. Roppa krótko, bo już w czasie wojny tylko. Nie zaznaczył się na tej posadzie niczym wybitniejszym. Przedtem jeszcze, usunięty brutalnie z katedry wileńskiej przez władze carskie za to, że na serjo wziął za „ukaz tolerancyjny” i przyjął na łono Kościoła kilkadziesiąt tysięcy „opornych”, tułał się tradycyjny wyganianiec wileński lat kilka bez określonego stanowiska. Dopiero — śmierć arcbp. Kluczyńskiego, wstąpił na katedrę Mohylowska, z siedzibą w Petersburgu. Z tej swojej placówki nie zszedł nawet pod groźbę prześladowania bolszewickiego, które jak to łatwo było przewidzieć nie minęło go. Uwieszony w r. 1919, został po kilku miesiącach wydany władzom polskim przed wszystkimi innymi zakładnikami, których w czasie wojny w Smoleńsku, Moskwie, etc., trzymano całemi setkami.

Od tej pory arcbp. Ropp poświęca się całkowicie sprawom nawracania Rosji, przyczem, rzecz prosta, kwestja naszych kresów, w obrębie Rzeczypospolitej, poważną gra rolę. Arcbp. Ropp pisule od czasu do czasu artykuły w

# Odgłosy wyborów we Włoszech.

## Krwawy porachunek między komunistami a faszystami.

FLORENCJA, 11. (PAT) Syndyk faszystów Londa zamordowany został przez komunistę.

RZYM, 11. (PAT) Stowarzyszenie uczestników wojny i faszystów urządza wielkie manifestacje na cześć Mussoliniego.

# Rumuńska para królewska w Paryżu.

## Przyjęcie u prezydenta Milleranda.

PARYŻ 11 4, (PAT) Podczas przyjęcia w Pałacu Elizejskim na cześć rumuńskiej pary królewskiej, prezydent Millerand, wznosząc toast, przeprowadził paralelę między wyzwoleniem Alzacji i Lotaryngji a wyzwobodzeniem Besarabji. Prezydent stwierdził

głębokie przywiązanie

Francji do tego pokoju, który zapewniony może być przez ścisłe przestrzeganie traktatu i przypomniał, że Francja zawarła z przyjaznymi mocarstwami układy ochronne, przewidziane w pakcie Ligi Narodów i przeniknięte

duchem zgody i pokojowości.

Przemówienie swe prezydent zakończył życzeniem zaciśnięcia stosunków między obywatelami. W odpowiedzi król, dziękując za przyjacielskie poparcie ze strony sprzymierzonych, pozwalające Rumunii pokonać trudności i zapewniające powodzenie jej odwiecznym dążeniom, poczem wyraził wdzięczność za przyjaźń i solidarność Francji, zapewniając że Rumunia, jak i Francja prowadzi politykę pokojową, opartą na lojalnym wypełnieniu traktatów i układach obronnych.

# Jak za „starych dobrych czasów”.

## Cyrkowe owacje dla hohenzollernowskiej latorośli. Kronprinz odbiera hołd podczas demonstracji monarchistycznej.

BERLIN 11 4, (AW) „Vorwärts” donosi z Wrocławia, że wczoraj pojawił się tam Kronprinz gdzie poraz pierwszy odebrał hołd podczas publicznej demonstracji monarchistycznej. Kronprinz bewił w towarzystwie swej żony na koncercie Reichswery w cyrku Buscha. Liczna publiczność wiedziała już od dłuższego czasu o przybyciu Kronprinza i gdy

kapela zagrała hymn niemiecki ludność, która była odpowiednio przesiana dzięki wysokim cenom wstępu urządziła Hohenzollernom demonstrację, której tendencja była oczywista. Kronprinz zachowywał się z rezerwą. Manifestacja trwała tak długo, dopóki Kronprinz nie powrócił do domu.

# Lekcja dobrego tonu w parlamencie angielskim.

## Wybrańcy narodu biją się po — gębie.

LONDYN 11 4, (AW) Na posiedzeniu izby gmin po burzliwych scenach doszło do czynnej obrzydliwej między dwoma posłami. Po ucieszeniu się zgiełku speaker przemówił ostrzegając zgromadzonych, że izba nie może być terenem popisów bokserkich. Po przemówie-

niu speakera poseł Buchanan, który obdarzył posła Armery epitetem „świania ulicznego” i Armery który odpowiedział na to urażeniem pięścią podali sobie ręce wśród burzliwych oklasków całej izby.

## BISKUPI FRANCUSCY W POLSCE.

POZNAN, 11. kwietnia. Na zaproszenie Episkopatu Polskiego przybywają do Polski biskupi francuscy. Przyjazd ma charakter urzędowy i nastąpi w sobotę dnia 14-go czerwca do Poznania. Dostojnicy Kościoła francuskiego zabawią przez 3 dni w Poznaniu. W czasie ich pobytu odprawione będą solenne nabożeństwa oraz odbędzie się wielka Akademia.

W Polsce zabawią członkowie Episkopatu Francuskiego około 2-tych tygodni. Pro-

jektowane jest zwiedzenie Łodzi, Częstochowy, Lwowa, Krakowa i G. Śląska. Przybywają: Kardynał ks. Dubois, jego Wikariusz Jeneralny i trzech biskupów: ks. biskup Chaptal, znany swych usiłowań Zjednoczenia Obrządku Grecko-Katolickiego z Łacińskim oraz monsignor Baudillart, rektor Instytutu Katolickiego w Paryżu, Członek Akademii Francuskiej i Prezydent Komitetu Katolickiego. Biskupi przybywają na zaproszenie wystosowane przez ks. Kardynała Dalbora.

rozmaitych pismach francuskich i włoskich katolickich i głos Jego uważany jest za głos głębokiego znawcy stosunków rosyjskich, kresowych i wszelkich komplikacji wyznaniowych, na naszym wschodzie powstałych. I w tem jest bardzo groźne niebezpieczeństwo, gdyż właśnie arcbp. Ropp nie zna wcale tych spraw, a jednocześnie, przez swój wstręt do narodowych polskich tendencji bezustanku grawituje ku lewicowym stronnictwom i ku mniejszościom sądząc, że można ich ku nam na wroćci drogą ustępstw i możliwego cofania na ostatni plan naszych postulatów narodowych, a nawet pomijania interesów państwowych.

Jakie zaś rezultaty wydała w praktyce tego rodzaju taktyka, stosowana przez nasze dotychczasowe rządy na kresach wschodnich, wie każdy, kto tylko bliżej zetknął się z rozpaczliwym i coraz gorszym stanem sprawy polskiej i katolickiej, na tej rubieżu. Przecież

dzisiaj, po 4 latach istnienia tam państwowości polskiej, sprawy nasze stoją o wiele gorzej niż w samym początku. Prawosławie jest bezporównania silniejsze, nawet niż za carskich czasów w epoce wojny. Popi o wiele bezkarniejsi, aniżeli dawniej.

Katolicyzm jest tak samo ściśle związany z polskością na kresach jak prawosławie z państwowością rosyjską. Ale jeśli mowa o katolicyzmie, to tylko o łacińskim. Unja może jedynie wprowadzić zamęt, może do reszty zdezorientować umysł ludności kresowej wszelkimi wyznaniowymi i ostatecznie zaszkodzi w pierwszym rządzie Kościołowi. Kto ja poprzednia ten, szkodzi w pierwszym rządzie wiary katolickiej i jej propagandzie. Gdyby arcbp. Ropp lepiej znał stosunki miejscowe, musiałby się z tem zgodzić.

Boruta

# Ks arcybiskup Cieplak na wolności.

Ofiara prześladowań moskiewskiej czerezwyczajki wraca do ojczyzny.

RYGA 11 4. (AW) Arcybiskup Cieplak przybył dziś do Rygi, gdzie celebrował mszę świętą w kościele św. Franciszka. Na

mszy obecni byli przedstawiciele poselstwa polskiego i liczne duchowieństwo.

## Uczcie się języka angielskiego!

Okólnik ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie zastąpienia nauki języka niemieckiego nauką języka angielskiego.

WARSZAWA, 11. (PAT) Ministerstwo W. R. i O. P. wydało okólnik następującej treści:

Szkolnictwo nasze odczuwa brak kandydatów na nauczycieli języka angielskiego w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich. W uniwersytetach niewielu studentów poświęca się studjom anglistycznym. Według prawdopodobieństwa, objaw ten należy przypisać nieporozumieniu, ponieważ dotąd w kilku zaledwie szkołach został wprowadzony obowiązek nauki angielskiego, młodzież uniwersytecka nie poświęca się studjom anglistycznym, sądząc, że studja te nie mogą jej zapewnić sta-

nowiska w szkole.

W rzeczywistości jest odwrotnie: Władze szkolne nie mogą wprowadzić do szkół nauki języka angielskiego, gdyż brak kandydatów na nauczycieli tego przedmiotu.

Aby usunąć powyższe nieporozumienie, i zapewnić dopływ owych nauczycieli języka angielskiego, ministerstwo podaje do wiadomości, iż zamierza w szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach nauczycielskich i szkołach zawodowych naukę języka niemieckiego zastąpić w dużym stopniu nauką języka angielskiego, wskutek czego zapotrzebowanie na nauczycieli tego przedmiotu będzie bardzo znaczne.

## Z Sejmu.

WARSZAWA 11 4. (Tel. wł.) Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu uchwalono w 3-em czytaniu projekt ustawy, o zabezpieczeniu pożyczki otrzymanej przez Polskę od Rządu Francuskiej. Przeciwno ustawie wypowiedział się poseł Rogala (Białorusin) twierdząc, iż jest ona produktem dyplomacji tajnej i będzie użyta na wzmocnienie militarysty Rządu.

W odpowiedzi referent poseł Zdzisław chowski oświadczył, iż zgodnie z ustawą o pełnomocnictwie sformułowano cel użycia tej pożyczki w sposób ogólny, a mianowicie, że będzie użyta na najpilniejsze wydatki inwestycyjne, które przez rząd będą za takie uznane.

Uchwalenie ustawy o ochronie lokatorów.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia poprawek Senatu do ustawy o ochronie lokatorów. Dyskusję wywołała jedna poprawka — mianowicie ta, która włącza pod ochronę lokatorów mieszkania rodzinne robotników fabrycznych i kopalnianych.

Poseł Andrzej Wierzbicki wskazał, iż w myśl tej poprawki korzystaćby z ochrony lokatorów nawet ci robotnicy, którzy z własnej woli przeniesliby się do innego zakładu przemysłowego. W obronie poprawki Senatu wystąpił poseł Popiel (NPR.)

W głosowaniu wszystkie poprawki Senatu przyjęto względnie odrzucono zgodnie z opinią komisji prawniczej.

W ten sposób ustawa o ochronie lokatorów w ostatecznej redakcji uchwalona.

Między zgłoszonymi do łaski marszałkowskiej wnioskami jest wniosek klubu ZLN o energicznym wystąpieniu przeciw komunizmowi.

Termin następnego posiedzenia będzie ogłoszony później.

Przewodniczący wice-marszałek Seyda zamknął posiedzenie, życząc posłom „Wesołych Świąt“.

## TELEGRAMY.

SĄSIEDZKIE OSTRZEŻENIE RUMUNJI.

KISZYNIÓW, 11. (PAT) Polradjo. W rocznicę przyłączenia Besarabji do Rumunii Brătianu zapewnił, że Rumunia zdoła się przeciwstawić wszelkiej sile, która przy użyciu gwałtu wystąpi przeciwko prawomocności tego zjednoczenia.

BERLIN, 11 4. (AW) „Kölnische Zeitung“ donosi, że między Rumunją i Japonią

zawarte zostało przymierze na wypadek wojny z Rosją.

PARYŻ, 11 4. (AW) „Paris Soir“ pisze, że odwiedziny rumuńskiej pary królewskiej nie są tylko aktem uprzejmości lecz mają specjalne cele. Wczorajsza konferencja pomiędzy Poincarem Ferdynandem i Ministrem Duca miały być poświęcone sprawom finansowym i politycznym.

PARYŻ, 11 4. (AW) „Daily Mail“ donosi, że podczas pobytu rumuńskiej pary królewskiej zostanie wypracowany projekt przymierza rumuńsko-francuskiego. Przymierze to w ogólności opierać się będzie na tych samych podstawach co przymierze czesko-francuskie i nosić będzie defenzywny charakter. Sztaby generalne wejdą w porozumienie, aby zabezpieczyć ściśle wykonanie traktatu.

OSTATNIE WYSTĘPY ZIMY.

BERLIN 11 4. (AW) Wczoraj w okolicach Hamburga przez cały dzień burza ze śniegiem. Śnieg spadł w takich ilościach że słupy telegraficzne przewracając się zatrasowały tor kolejowy i przerwały komunikację. Tak samo w całych Zachodnich Niemczech i nad Renem szalała wczoraj burza ze śniegiem.

PARLAMENT BELGIJSKI W OBRONIE OFIAR BOLSZEWICKIEJ SPRAWIEDLIWOŚCI.

BRUKSELA, 11. (PAT) Izba deputowanych i rząd przyłączyli się do wniosku socjalistów, protestującego przeciwko skazaniu na śmierć uczonych rosyjskich.

SENAT GDAŃSKI GWAŁCI KONSTYTUCYJĘ.

GDANSK, 11. (PAT) Jeden z posłów do obecnego sejmiku gdańskiego jest obywatelem Rzeszy niemieckiej. Posłem tym jest kuzyn piec, Hussen, należący do gdańskiej partii ludowej. Fakt ten stanowi pogwałcenie konstytucji gdańskiej, która postanawia, że z praw politycznych w wolnym mieście Gdańsku korzystać mogą tylko obywatele gdańscy. Swego czasu na zarzuty, podnoszone ze strony Polski co do udziału obywateli Rzeszy niemieckiej w zeszłorocznych wyborach do sejmiku gdańskiego, senat gdański oświadczył, że zarzuty te są tendencyjne i pozbawione podstaw. Dziś okazuje się, że obywatele Rzeszy niemieckiej nietylko brali udział w głosowaniu, ale nawet jeden z nich został posłem do sejmiku gdańskiego.

Nowy minister służy w wojsku.



Z. Hübner

## TELEFONEM Z WARSZAWY

SKON ST. BOGUCKIEGO.

\*) Wczoraj rano zmarł w Warszawie na aneurizm serca znany i zasłużony śpiewak i reżyser opery warszawskiej oraz kierownik szkoły muzycznej Stanisław Bogucki.

## Kronika telegraficzna.

(kt) Z Monachium donoszą że admirał Tirpitz przyjął ofiarowaną mu przez Niemców ludowo narodową partię kandydaturę na posła do parlamentu z okręgu Górnej Bawarii i Szwabii.

(kt) Poseł niemiecki przy rządzie kowieńskim Olhausen wydał przyjęcie, na którym obecni byli wszyscy członkowie rządu kowieńskiego z wyjątkiem Galwanuskasa, szereg wyższych oficerów i niektórzy konsulowie państw zagranicznych. Posłowie angielski i francuski w przyjęciu udziału nie brali.

(kt) Dzienniki donoszą, że Francja zamierza mianować przy rządzie litewskim ministra pełnomocnego. Na stanowisko to wysuwany jest Grenard, referent dla spraw bałtyckich w Departamencie Francuskiego M.S.Z. Obecny przedstawiciel dyplomatyczny Francji w Kownie otrzymać ma inny przydział.

(kt) „Observatore Romano“ donosi, że nieobecność papieża na oratorjum inauguracyjnym w bazylice „Św. Piotra“ świadczy o nienormalności położenia, w jakim znajduje się Stolica Apostolska.

KOMUNIKAT KOMITETU ORGANIZACYJNEGO BANKU POLSKIEGO.

Podsumowanie rezultatów zapisów na akcje Banku Polskiego wykazuje przeszło 40,000 akcjonariuszów i 819.732 akcji, przydzielone w Komitecie. Ponieważ M-stwo Skarbu odstąpiło od siebie na specjalnych warunkach około 200,000 akcji (liczba akcjonariuszów nie została jeszcze Komitetowi nadesłana) przeto cały milion akcji został rozebrany przez społeczeństwo wewnątrz kraju. Z powodu nieskompletowania materiału z placówek zamiejscowych dane te mogą jeszcze ulec pewnej zmianom, lecz w każdym razie nieznacznym. Świetny rezultat zawdzięczamy wysoce przychylnemu stanowisku całego społeczeństwa, które niewątpliwie znalazło dużo zadowolenia w powodzeniu poniesionych wysiłków.

Szczegółowe sprawozdanie z 3-ich miesięcznego okresu działalności Komitetu wraz z opracowaniem statystycznym wyników zapisów, do którego być może dołączona już będzie pełna lista akcjonariuszów Banku Polskiego, ukaże się za parę miesięcy.

Krótkie sprawozdanie komitetu zostanie złożone na zebraniu założycielskim dnia 15 bm. Przy zakończeniu swych prac Komitet składa gorące podziękowanie prasie polskiej za ułatwienie zadania przez wydatne popieranie dzieła zapisów.

## NA MARGINESIE.

## Ryzykantka.

Pochodziła z Piotrkowa, nazywała się Wikcia i była u nas „do wszystkiego”. — Sposób życia z Wikcia ułożył się następująco.

Kiedy rano wstawaliśmy nie były wyczyszczone ani buty ani ubranie. Zona szła do kuchni — gdzie z trudności budziło się Wikcia i czekało na buty; po kwadransie trzeba było iść i znowu ją budzić a w konkluzji sami czyściliśmy ubranie — bo mnie się spieszyło do biura.

Nim „do wszystkiego” ufrzyrowała sobie loczkę i wszystko inne — żona musiała sama zrobić śniadanie — które, należy oddać sprawiedliwość — Wikcia sobie bardzo chwaliła.

— Takiej kawy, jak u pani, to ja nigdzie nie piłam! — No dobrze już Wikciu — trzeba iść do miasta po mięso na obiad...

— Ano pójdę „zarezykuję” — odpowiadała z westchnieniem rezygnacji Wikcia — brała gazetę do obwinienia sprawunków — bo koszyka jej „nie wypadła” i poprawiwszy włosy na głowie, rzesach i wosku wszędzie, srodze naperfumowana szła „na miasto”.

Mijały godziny za godziną Wikci jak niema tak niema. Z urzędu koło trzeciej jest w domu, zaróżowiona uśmiechnięta i z miną zwycięzcy z pod Austerlitz komunikuje:

— Te rzeźniki nie nie mała. Nic nie mogłam dostać, ani z „pod kulki” ani poledwicy ani mleka — w piekarniach też nic niema.

— Bój się Boga, Wikciu i to teraz, kiedy pan wraca z biura!

— Boga to ja się boję — ale jak niema to ja z siebie nie naleję! „Rezykowałam” że mnie ze znajomych zobaczą z temi rzeczami — ale niema i już!

Zona ryzykowała i poszła — dostała wszystko co jej było potrzeba — a Wikcia czekała na obiad, na kanapie czytając nowość literackie.

— Ja się dziwię że pani dostała — ja nie mogłam nigdzie dostać — ale ten pan Srokowski co to napisał ten „Kult ciała” to on; proszę pani, był rezykantem i — musiał pewnie mieć taką dziewczynę jak opisuje.

Obiad robiła żona, przy niewielkiej pomocy Wikci, która nie „wi jak pani lubi” i dlatego wołała nie „rezykować” sama gotowania. — „Rezyko” rezykować były to jej ulubione wyrażenia, któremi szafowała na prawo i lewo.

Po obiedzie miewała sobie drzemkę, potem po szóstej to ona robić nie będzie bo „fajerant” ona jest „związkowa” i wie co należy do jej „obrzadków”; a co nie. — Szła do przystojnego stróża Michała opowiadać, jak te burzule nie nie robią i muszą na nich „charować biedne ludzkie”.

Tak z niewielkimi zmianami przeszło dni kilkanaście, aż dnia pewnego sprzątała ze stołu po obiedzie.

Wszystkie talerze, półmiski, talerzyki

## Z kraju obłądu i ciemnoty.

## PSYCHOZA W POŁUDNIOWEJ ROSJI. — CUD NA UKRAINIE.

według doniesień „Prawdy” moskiewskiej, w południowej Rosji szerzy się coraz bardziej wiara w bliski sąd ostateczny i koniec świata. Rozmaici wróżbici, wmawiając w ciemny lud, iż jedynym środkiem zabezpieczenia się od następstw „potępienia wiecznego” jest ogradzanie posiadłości łańcuchem drewnianych krzyżów. Chłopi rujnują budowlę i urządzają zasieki z krzyżów. Ścinają drzewa owocowe i rozbierają stodoły, byleby uniknąć kary za popełnione grzechy. Rząd bolszewicki poszukuje i wylawia podżegaczy do masowego obłądu religijnego w przypuszczeniu, iż propaganda ma na celu odstraszenie chłopów od robót na roli przy pomocy więzienia ich w obrębie ogrodzeń krzyżowych.

Sowiecka „Prawda” opisuje cud, który przez długie miesiące poruszał całą Ukrainę. Zeszłej jesieni pewien pasterz ze wsi Golowczyzny koło Mohilow, który pasł owce w „Dolinie pustelnika” miał widzenie.

Zobaczył Matkę Boską w pniu drzewa; prosiła go o pożywienie. Pasterz dał Jej chleba, wody i cebuli. Matka Boska wypila wodę i zjadła chleb, ale cebuli nie chciała.

Następnie powiedziała pasterzowi, że w grudniu będzie sąd ostateczny i Pan Bóg ukarze srogo grzeszników, ale jest środek dla uniknięcia ognia piekielnego. Wystarczy, ażeby każdy wieśniak postawił krzyż w „dolinie pustelnika”.

Pasterz opowiedział we wsi o objawieniu, wieśniacy zebrali się i po długich nara-

dach postanowili przy „świętem drzewie” postawić wspólny krzyż dla ubłagania Boga.

Drugi raz ukazała się Matka Boska pasterzowi i rozkazała, żeby w dolinie wykopać doły i ogłosić, że są miejsca gotowe na krzyże.

Zeszło się całe mnóstwo żebraków, obdartych włóczogów i zaczęli kopać doły. Wieść rozeszła się daleko. Całe karawany zaczęły zwozić krzyże drewniane, kamienne i żelazne.

Wieśniacy znosili ofiary, zboże, płótno słoninę, pieniądze etc. gdyż według słów pasterza, doły miały być wypełnione darami. Ale w nocy zniknęły te ofiary, a doły wypełniały się ziemią „która spadała z nieba przez złote siatki”. Równocześnie jednak napełniały się stodoły popiół i komisarzy sowieckich darami chłopów.

We wrześniu przybył wieśniak Kora do doliny z ładunkiem słomy. Jeden z pielgrzymów oznajmił, że to jest słoma ze świętego zboża, które w nocy rośnie. Tłum rzucił się na nią i wieśniaka zamordowano. Pochowano go pod krzyżem jako męczennika.

W październiku oznajmił pasterz, że nie będzie zimy i że na Boże Narodzenie wyrosną nowe zboże. Ale w dwa tygodnie później spadł gęsty śnieg i pasterz przepowiadał, że zaraz stopnieje. Śnieg jednak wciąż leżał, a wieśniacy stracili już wiarę w przepowiednię.

Wreszcie władze zajęły się tą sprawą i w marcu postanowiono zaprzestać dalszych ofiar, a krzyże użyć na opał.

szklanki, ustawiła sobie z cyrkową zrecznością na jednej ręce i wolniutko zaczęła się posuwać ku kuchni.

— Bój się Boga, Wikciu, wszystko upadnie, potłucze się, mój serwis ślubny!

— „Zarezykuje” proszę pani.

W chwili potem głuchy łomot w przedpokoju tłuczonych pamiątek ślubnych zwał stawał, że „rezyko” się nie udało.

Zona też zaryzykowała i wylała interesującą pannę „do wszystkiego”; która obwieściła na pożegnanie.

— Odchodzę „przez” żalu. Na dobrej służce! — „bele kto” się nie pozna — „zarezykuje” — pójdę jeszcze raz do służby — może trafię na jakie, uczciwsze państwo.

## 14-0 letni zwał hersztem bandy złodziejskiej.

Sąd karny we Lwowie skazał na półtora roku ciężkiego obostrzonego więzienia Icka Ausschsmanna, który stojąc na czele

szczych od niego, dopuszczał się w całym mieście licznych kradzieży, udając przytem żebraka, mającego pomieszanie zmysłów. Był on już w swym krótkim życiu 31 razy karany. Wyrok przyjął obojętnie. Oświadczył że żadnej kary się nie boi, bo „jemu jest wszystko jedno”.

## Dziki w okolicy Kartuz.

(k) W pobliskich lasach państwowych od dłuższego czasu grasują dzikie świnię. W ub. sobotę leśniczy Marszewski wyszedł w leśnictwie Drozdowo gniazda dzików i po wielkich trudach zabił pięcioma strzałami jednego z nich. Ponieważ dzik jeszcze dawał znaki życia kilku robotników musiało go dobić siekierami. Zabity dzik jest rzadkim okazem, albowiem waży przeszło 5 ctr. Na resztkę tej dzikiej zwierzyny urządzono już zasadzki

## ANTONI CZECHOW

## Wykrzykniki.

„Więźmy n. p. te przecinki... — myślał Perekładin, czując przyjemne drętwienie członków z powodu nastającego snu. — To znam doskonale... Mogę dla każdego znaleźć miejsce, jeżeli chcesz, i... i umiejętnie, i nie patrząc nawet... Pytaj, a przekonasz się... Przecinek kładzie się w różnych miejscach, gdzie go potrzeba i gdzie nie jest potrzebny. Im bardziej powikłanym okazuje się akt, tem więcej trzeba przecinków. Kładzie się je przed „który” i przed „co”. Jeżeli w akcie wymienia się urzędników, to każdego z nich trzeba oddzielić przecinkiem... Umiem!”

Ogniste przecinki zakreśliły się i znikły. Na ich miejsce przyleciały ogniste kropki...

„A kropki kładzie się na końcu aktu... gdzie potrzeba zrobić większy przystanek i popatrzeć na słuchacza, tam także trzeba dać kropkę. Po wszystkich dłuższych ustępach są potrzebne kropki, ażeby sekretarz, kiedy będzie czytał, nie oślinił się. Więcej nigdzie nie kładzie się kropki...”

Znowu przylatują przecinki... Mieszają się z kropkami, kręcą się i Perekładin widzi całą gromadę kropek, przecinków i dwukropek... „I te znam... — myśli — Gdzie przecinka za dużo, a kropki za mało; tam trzeba kropki z przecinkiem. Przed „ale” i „więc” wszędzie dają średnik... a dwukropek? Dwukropek kładzie się po słowach „postanowili”, wydali wyrok...”

Kropki, przecinki i dwukropki pogasły. Przyszła kolej na pytajniki. Te wyskoczyły z obłoków i zatańcowały...

„Widzisz ich! Pytajniki! Choć ich będzie tysiąc znajdę dla nich miejsce. Kładzie się je wszędzie, gdzie trzeba zapytać, albo przypuścimy, pytać się o akty... „gdzie przeniesiony ostatek sum za ten a ten rok?”, albo — „czy Dyrekcja policji znalazła...?”

Pytajniki dobrotliwie zakiwały na chwilę swoimi haczkami i jak na komendę wyciągnęły się w wykrzykniki.

„Hm!... Ten znak pisarski kładzie się w listach często: „Mój miłościwy paniel” albo: „Jaśnie wielmożny ojciec i dobrodzieju!”... ale w aktach, — kiedy?”

Wykrzykniki wyciągnęły się jeszcze bardziej i czekały...

„W aktach kładzie się je, kiedy... tego... jakże to Hm! Naprawdę! Kiedyż kładzie się je w aktach? Czekaj... ach Boże, żebym sobie przypomniał... Hm!...”

Perekładin otworzył oczy i obrócił się na drugi bok. Nie zdążył jeszcze na nowo zamknąć oczu, kiedy na ciemnej tablicy znówu zjawily się wykrzykniki.

„Niech je djabli wezmą. Kiedyś je trzeba kłaść? — pomyślał, starając się wypędzić z swej wyobraźni nieproszonych gości. — Czyżbym zapomniał? Albo zapomniałem, albo... nie pisałem ich nigdy.”

Perekładin zaczął przypominać sobie treść wszystkich aktów, które napisał przez czterdzieści lat swej służby, ale chociaż myślał i zmarzczył brwi, w całej swej przeszłości nie znalazł ani jednego wykrzyknika.

„Co za dziwny zbieg okoliczności! Pisałem czterdzieści lat i ani razu nie napisałem wykrzyknika... Hm! No, kiedyż się to licho pjsze.”

Z za szeregu ognistych wykrzykników pokazała się złośliwie uśmiechnięta twarz młodego krytyka. Wykrzykniki uśmiechnęły się także i zwały się w jeden wielki wykrzyknik.

(Dok. nast.)

# ZYGZAKI

## W obronie żydów.

Muszę raz i żydom złożyć wyrazy uznania. Oto z powodu tragicznej śmierci trzech strażaków. Żydzi stosunkowo dość licznie składają ofiary na rzecz rodzin spalonych. Chociaż w ten sposób chcą się zrewanżować chrześcijanom za życie, które składają w obronie żydowskiego mienia.

Bo trzeba stwierdzić, co jest zresztą rzeczą ogólnie wiadomą, że gdzie chodzi o nadstawienie karku w obronie bliźniego, tam żydów niema. Pomijając już ogólnie znany fakt, że żydów nie było w wojsku na froncie, również nie spotkaliśmy nekrologu żyda policjanta, któryby poległ w walce z bandytami (a przecież nabożeństwo za 43 takich bohaterów odbyło się w zeszłym miesiącu w Warszawie) jak również nie widzieliśmy żyda przy obronie palącego się domu.

Wszędzie, gdzie trzeba narażać życie i to często w obronie życia czy mienia żydów, stoją tylko chrześcijanie. Klasycznym przykładem „wdzięczności” żydowskiej a zarazem arogancji żydów jest sprawa ratowania powozian podczas strasznego wylewu Wisły pod Warszawą. Oto żydzi zgłosili do Sejmu interpelację, że podczas powodzi zmuszano ich współwyznawców do sypania wałów. A więc wieczne pasorzyty całej ludzkości chciały aże by tylko ludność chrześcijańska pracowała i broniła ich przed rozszalałym żywiołem a oni ze spokojem mogli się przyglądać jak goj za nich pracuje. Nic dziwnego, że gdy chłopcy w jednej ze wsi nawiedzonych powodzią usłyszeli o interpelacji żydowskiej, tak się wyrzili: „Czekajcie, psiekrwie niechrzczone, na drugi raz to my potoniemy, aby was tylko woda pochłonięła”.

Dobrze więc, że żydzi chociaż składają składki na rodziny poległych strażaków, aby przy pożarze jakiej żydowskiej fabryki strażacy nie powiedzieli: „Palcie się psiekrwie niechrzczone, kiedy do ratowania was niema!”

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Sobota dnia 12 kwietnia Wiktora

— widowiska.

**Teatr Miejski (Cecylińska 63)**

Dzisiaj pp. „Wesele”, wiecz. „Gdy serce w grze. Jutro po pol. „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”, wiecz. „Gdy serce w grze”

**Teatr Popularny (Ogrodowa 13)**

Dzisiaj po pol. „Obrona Częstochowy” wieczorem „Gałganiarz paryski”

Jutro po pol. i wiecz. „Gałganiarz paryski”

**Filharmonja (Dzielnia 20)**

Koncert Sevcika

„Luna” (Przejazd 1)

Po południu „Z kraju krwi i lez”

Wieczorem „Tragedja podlotka”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Tragiczna śmierć Messaliny”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Gdy kurtyna zapadnie”

**Grand-Kino (Piotrkowska 72)**

„Oko za oko”

**Kino Spółdzielni Prac. Państwowych**

„Z tysiąca i jednej nocy”

**Kinematograf Oświatowy (Rokicińska Sz)**

„W szponach niemądralnego wroga.”

## Wiadomości bieżące

— Ofiary na rzecz rodzin bohaterskich strażaków.

Dnia 9 b. m. wpłynęły na ręce Zarządu Ł. S. O. O. ofiary na rzecz pozostałych rodzin po tragicznie zmarłych Druhów:

Od dyrektora Teatru „Scala” W. P. Kupermana mk. 100,000,000, od przedstawiciela B—ci Nobel G. Zangera mk. 50,000,000, od urzędników Łódzkiego Banku Depozyto-

# Pogrzeb bohaterskich strażaków.

## PORZĄDEK CEREMONIAŁU POGRZEBOWEGO.

Dzisiaj o godz. 3-ej odbędzie się pogrzeb 3 strażaków, którzy w obronie mienia swych bliźnich oddali życie w ofierze. Porządek konduktu jest następujący:

1) Krzyż 2) Orkiestra Stella 3) Delegacje (cywilne na przedzie) wojsko, policja straż, 4) Sztab, 5) Orkiestra Widzewskiej Manufaktury 6) Pierwsze 4 oddziały 7) Orkiestra VI oddziału. 8) Pozostałe oddziały 9) Orkiestra V oddziału 10) Duchowieństwo 11) Oznaczenia ś. p. Kamińskiego karawani najbliższa rodzina 12) Oznaczenia ś. p. Bogusa karawani najbliższa rodzina 13) Oznaczenia ś. p.

Wasserlinga karawani najbliższa rodzina. 14) Zarząd 15) V oddział 16) Policja konna.

Na cmentarzu utrzymuje porządek przy grobie VI oddział. Dojazd na cmentarzu za myka policja. Oddziały tworzą szpaier aż do grobu. Duchowieństwo. Trumny. Rodzina, V oddział podają za trumnami do grobu wraz z orkiestrą. Zarząd. Delegacje. Sztab,

1) Mowę powie ksiądz Urbanisi 2) Zaspiewa chór 3) Przemówi p. Wolczyński 4) Orkiestra. Dalsze przemówienia. Mistrzem ceremoniału jest p. inż. Wagner.

wego mk. 364,000,000 i od firmy Grudziński i S-ka mk. 100,000,000. Razem: mk. 614,000,000.

Ofiarodawcom wyraża w imieniu pozostałych rodzin serdeczne „Bóg zapłać” Zarząd Straży Ogniowej Ochotniczej.

— Ci, którzy ponieśli śmierć w obronie mienia bliźnich:

1) ś. p. Wawrzyniec Kamiński urodzony dnia 29.VII 1876 r., wstąpił do straży dnia 10.X 1899 r., żonaty, pozostawia po sobie żonę i 4 dzieci. Otrzymał dnia 28 grudnia 1923 r. najwyższą odznakę, medal za ratowanie gładnych. Był w tym roku przedstawiony do odznak za wysługę lat 25.

2) Ludwik Bogus urodzony dnia 25.VI 1894 r., wstąpił do straży dnia 16.II 1914 r., kawaler. Był w tym roku przedstawiony do odznaki za wysługę lat 10.

3) Klemens Wasserling urodzony dnia 2.II 1897 r., wstąpił do straży dnia 7.VII 1922 r. żonaty, pozostawia po sobie żonę i 1 dziecko. Jest kawalerem Krzyża Walecznego V stopnia.

— Urzędowanie i urlopy w czasie świąt Wielkiejnocy.

Z powodu świąt Wielkiejnocy urzędowanie w dniu 18 bm. trwa do godziny 13-ej w dniu zaś 19, 20 i 21 wolne są od zajęć służbowych. Na okres świąt Min. Spraw Wojskowych zezwolił dowództwom oddziałów na udzielenie personelowi wojskowemu i cywilnemu urlopów świątecznych od dnia 19 do dnia 22 włącznie. Ilość urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. oficerów 10 proc. faktycznego stanu szeregowych, a bilety kredytowane mogą być wydawane jedynie w ramach przysługującego osobom wojskowym prawa do kredytowanych biletów. (pap)

— Strajk farmaceutów w kasie chorych zlikwidowany.

Z powodu przedłużającego się strajku farmaceutów kasy chorych wyznaczono konferencję w Warszawie. Konferencja ta odbyła się onegdaj w ministerstwie pracy pod przewodnictwem dyrektora departamentu ubezpieczeń społecznych dr. Adamczyka. Okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz, oraz przedstawiciele łódzkiego i warszawskiego związku farmaceutów, brali również udział w konferencji.

Po kilkogodzinnej dyskusji farmaceutów zgodzili się na pierwotną kompromisową propozycję inspektora Wojtkiewicza t.j dla pomocnika farmaceutycznego 520 milionów mk., a dla prowizora — 25 proc. więcej na marzec i kwiecień, zaś co do stycznia i lutego, to sprawa ta zostanie polubownie załatwioną w Łodzi.

Wobec zlikwidowania zatargu farmaceutów kasy chorych w dniu wczorajszym przy stąpili do pracy. (bip)

— Zjazd wojewodów.

Z Województwa Łódzkiego dowiadujemy się, iż w pierwszych dniach maja rb. ma się odbyć w Warszawie zjazd wojewodów z całej Rzeczypospolitej. Celem zjazdu będzie omówienie spraw dotyczących administracji państwowej. Między innymi rozpatrywane będą sprawy pracy państwowej, oraz kwestia przekazania wojewodom niektórych agend Min. Spraw. Wewn. (pap)

— Ze stałej Wystawy Sztuki (Piotrkowska nr. 53)

Wystawa, jak należało przewidywać zainteresowała nie tylko wytwórne sfery kolekcjonerów i mecenasów sztuki, nabywających skwapliwie wystawione prace znanych naszych artystów, lecz również i szerokie koła społeczeństwa. Nie czekając na okólniki zachęcające, zarządy i dyrekcje szkół, oceniające wartość estetyczną i pedagogiczną wystawy, poczęły wysyłać grupy wychowawców pod kierownictwem nauczycieli, celem zwiedzenia wystawy.

Zarząd wystawy, chcąc uprzystępnić jak najszerszym warstwom zapoznanie się z rodzimą naszą twórczością, zwrócił się do Zarządów związku i zrzeszeń inteligencji i robotników z prośbą, aby zachęciły swych członków do zwiedzania wystawy w dni powszednie. Na zadanie, kierownik wystawy p. Marjan Dienstał-Dąbrowa udzielać będzie grupom nie wiekszym, niżli 80 osób objaśnień. Za uprzednim zgłoszeniem się grup uczestnikom udzielane będą znaczne zniżki. Wystawa obecnie jest otwarta do godz. 8 wieczorem.

— Bezpłatne przymusowe szczepienie ochronne ospy.

Oddział Sanitarny Wydz. Zdrowotności Publicznej przypomina, iż zbliża się termin dorocznego szczepienia ospy.

W myśl Ustawy z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. U. Rz. P. nr. 63) przymusowe szczepienie ochronnemu ospy podlegają: 1) pierwotnemu dzieci w 1-ym roku życia oraz te dzieci i dorośli, którym z jakichkolwiek bądź przyczyn ospa zaszczepiona jeszcze nie została i 2) powtórnemu wszystkim dzieciom w 7-ym roku życia, oraz osoby starsze, które nie poddały się powtórnemu szczepieniu przeciwko ospie lub były szczepione z wynikiem ujemnym. Bezpłatne szczepienie ospy ochronnej rozpocznie się w połowie maja rb. o czym we właściwym czasie będzie podane do wiadomości ogółu.

— Walka z wścieklizną.

Województwo Łódzkie rozesała do wszystkich starostów Województwa okólnik w sprawie zwalczania wścieklizny, wskazując w nim, iż rozpoznawanie wścieklizny u zwierząt jest bardzo często tak trudne, że nie tylko funkcjonariusze policyjni, ale nawet i lekarze weterynaryjni stają wobec trudności decydowania o istotnym stanie zdrowia psa lub kota, które pozostawione przy życiu stają się wielce niebezpiecznymi dla życia ludzi i mogą przyczynić olbrzymie straty materialne.

Z tego też powodu nie należy zwlekać z zabiciem każdego podejrzanego o wściekliznę psa lub kota. Poza to Województwo poleciło lekarzom weterynaryjnym aby w razie zestawienia sprawozdań o wściekliznie, a w szczególności protokołów oszacowań za zabite z powodu wścieklizny zwierzęta, starali się przedstawić Urzędowi Wojewódzkiemu protokół sekcji psów, stwierdzające podejrzenie o wściekliznę. (pap)

— Koncesje tytoniowe zostały wypowiedziane.

Jak się z Dyrekcji Państw. Fabryk Tytoniu w Łodzi dowiadujemy, na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu koncesje udzielane osobom prywatnym na czas przejściowej potrzeby na prowadzenie fabrycznych przedsiębiorstw wyrobów tytoniowych mają być wypowiedziane w ciągu 4 miesięcy od dnia wejścia w życie wspomnianego rozporządzenia.

Do wypowiedzenia Koncesyj została powołana Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego, która ma przeprowadzić

kup maszyn, narzędzi i materiałów, służących bezpośrednio do fabrykacji wyrobów tytoniowych. (pap)

— **Nowe towarzystwo urzędników państwowych.**

Jak dowiadujemy się z kół urzędniczych poczty i telegrafu został wniesiony do Rady Ministrów projekt statutu towarzystwa urzędników pocztowych i telegraficznych z wyższym wykształceniem. Według statutu Towarzystwo to między innymi ma na celu podnoszenie poziomu wykształcenia zawodowego, oraz podnoszenie stanowiska społecznego stanu urzędniczego. (pap)

— **Wszechpolski zlot młodzieży w Cze-  
stochowie.**

Staraniem Rady Nadzorczej Zjednoczenia Stowarzyszeń Młodzieży polskiej, pod protektorem J.E.Ks. Bisk. Zdzitowieckiego, od będzie się dwudniowy zlot młodzieży żeńskiej katolickiej w Cze-  
stochowie w d. 4 i 5 maja br. W zlocie biora udział X. X. Sekretarze generalni, patronowie, członkowie patronatu oraz młodzież. Bogaty program zlotowy oraz historyczna miejscowość, dają gwarancje iż w zlocie wezmą udział tysiące młodzieży. W okręgu Łódzkim w sprawach zlotowych należy się zgłaszać do Związku St. M. P., przy ul. Przejazd 34 (Dom Ludowy) od d. 18 bm. w godz. od 6—8-ej wiecz. Ks. St. Nowickiego.

— **Podatek od lokali za rok 1924.**

Wydział Podatkowy Magistratu zajęty jest obecnie m. in. sporządzeniem spisów płatników podatku od lokali za rok 1924. Równocześnie Wydział Podatkowy występuje do Magistratu z wnioskiem o ukaranie tych właścicieli domów, względnie placów, którzy dotychczas wymaganych deklaracji nie złożyli. Wydział Podatkowy wszczął również starania, aby tych właścicieli, którzy wymagane deklaracje do dnia 15 kwietnia rb. złożyli, wraz z usprawiedliwiającymi motywami przy czyni zwolnić. Magistrat zwolnił od kary wynoszącej 1037 fr. zł. Deklaracje przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela w tej sprawie Wydział Podatkowy Magistratu (Plac Wolności 1, 1-sze piętro, pokój Nr. 8.

## Teatr Miejski.

### GDY SERCE W GRZE.

Komedja w 3 aktach Feliksa Gandara.

Jedna z lepszych komedji ostatniego sezonu. A jeżeli jej akt pierwszy stoi niżej pod względem koncepcji scenicznej, to zapomnimy o tem rychło po doskonałych częściach dalszych.

Całość ma podkład satyry na sfery do-  
robkiewiczowskie. Ale przeprowadza ją autor bez jednostronnych tendencji, z ironją pobłażania a nie zawiści, tak bardzo dyskretnie, że nie przesłania nią treści sztuki. A ta jest pełna niespodzianek.

Sylwina, córka fabrykantki makaronu (na jajach) zostaje wydana za hr. Raula de Tremblay Matour. Stało się to za sprawą jej matki, której imponowała korona z siedmioma pałeczkami arystokratycznego zięcia. Córka jednakowoż, kochając kuzyna Marka, godzi się na ten związek jedynie dla możności eman-  
cytacji z pod wpływu matki. To też bynajmniej nie zasmuci się, skoro w parę godzin po ślubie młażonek zostanie zdemaskowany jako oszust, który ukradłszy papiery Raula, podszył się pod jego nazwisko. Sylwina udaje

się autem do prawdziwego hrabiego, którego nazwisko prawnie nosi, by uzyskawszy łatwy zresztą rozwód poślubić kuzyna. Sprawa ciągnie się przez parę tygodni wystarczających tak Sylwinie jak Raulowi do wzajemnego zakochania się z weselem, jako epilog, ku niezmiernej radości matki, pragnącej gorąco nieco „zielonej krwi” wprowadzić do rodziny.

Sztuka gra swoją kolorowością. Obok czysto komicznych sytuacji dużo scen o ujmującym lirycznym i prostej poezji. Piękne, subtelne wykończenie nie zbanalizowanego w momentach najprawdziwszych zbyt tanimi efektami.

Więc i publiczność przyjęła ją z wielkim zapalem tem więcej, że i grana była doskonale. Na pierwsze miejsce wybił się Jan Pawłowski spokojną pewnością i mocno ujętą postacią hrabiego Raula, dając kroację zważy i jednolitą. Sekundowała mu wybornie kontrastując Stefanja Jarkowska. Znicz jak zwykle niezrównany w uchwyceniu typu komicznego umiał podkreślać powściągliwie głębsze nutki i nie przechodził w rozważanie groteskowe jak to uczynił słusznie zresztą Mroziński. P. Rozwadowiczowa ujmowała miłym sentymentem a pozostały zespół grał bez zarzutu na tle stylowych dekoracji.

## Ze sportu.

— **Walki francuskie w cyrku Ciniselli.**

W 53 dniu turnieju walczyli pary. 1. Czarna Maski—Śpiewaczek. 2) Grikis—Wildman. 3. Petersen—Michelson.

Zajmująca walka I pary skończyła się zwycięstwem Czarnej Maski.

W walce II pary przewaga zmienna. Wynik remisowy.

III walka nieciekawa. Wynik nierozstrzygnięty.

### DOWBORCZYCY!

Celem uczczenia ofiar obowiązku obywatelskiego członków F.S.O.O., którzy dnia 9 kwietnia b. r. przy pożarze zginęli bohaterką śmiercią, — wszyscy Dowborczycy dziś o godz. 3—ej po południu stawiają się pod sztandarem Stowarzyszenia w Katedrze Sw. St. Kostki. Czołem!

Zarząd.

— **Stabat Mater.**

W Wielki Czwartek d. 17 bm. w sali Filharmonii o godz. 8-ej wiecz. wykonane będzie oratorium Rossiniego „Stabat Mater” z udziałem 125 osób. Wykonawcami będą najznakomitsi artyści Opery Warszawskiej a mianowicie: Marja Mokrzycka. Marja Trampczyńska Adam Dobosz i Zygmunt Mossoczy oraz chóry Stow. Handlowców Polskich i orkiestra Filharmonii pod dyrekcją Teodora Rydera. Ponadto program zawierać będzie „Cud Wielkopiatkowy” Wagnera i Mozarta „Ave verum” (Motet na 4 głosy solowe z tow. orkiestry).

— **Bacność Rozwojowcy!**

Dziś tj. w sobotę dn. 12 IV bm. odbędzie się w sali Związku Majstrów przy ul. Pańskiej nr. 74 o godz. 7 wieczorem walne zebranie członków T-wa „Rozwój” z bardzo ważnym porządkiem obrad. Obecność wszystkich członków konieczna.

— **Poranek w Teatrze Miejskim.**

Drużyna harcerska im. pułk. J. Kilińskiego przy Gimnazjum Miejskim im. J. Piłsudskiego dn. 13 kwietnia rb. o godz. 11.30 rano w Teatrze Miejskim urządza przedstawienie wraz z koncertem orkiestry Gimnazjum Miejskiego. Reżyser p. M. Znicz, artysta Teatru Miejskiego. Dochód przeznaczony na kolonje letnie dla niezamożnych harcerzy tejże drużyny. Bilety do nabycia w Teatrze w dniu przedstawienia.

### GOTOWKA.

Dolary 93500000—9300000

CZEKI.

Belgia 475000—469300

Holandja 3490000—3470000

Londyn 40575000—40275000

Paryż 557000—545300

Praga 277750—269150

Szwajcaria 1645000—1635000

Wiedeń 132.10—131.00

Włochy 415000—410.600

Złoty frank 1800000

Miljonówka 1050000—1100000—1075000

Bony złote 1350000—1400000

Pożyczka dolarowa 4940000—4930000

Tendencja bez zmiany.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 25 Bank Handlowy 27,75—27 Bank dla H. i Prz. 4,15—4—4,1 Bank wileński pryw. 0,310 Bank Kredytowy 1,9—1,95 Bank Przem. Warsz. 3,5—4 Bank Przem. Lwów 1,6—1,5 Polski bank handlowy 8—8,5 Polski Tow. Spółd. 18,5—18 Bank Zachodni 9—9,5—9,25; 6 em. 8—8,25 Bank Zjedn. Ziem Pol. 4,75—4,5—5,25 Bank Zw. Sp. Zar. 19—20—19,9 Bank Zw. Ziemian 0,775 Bank Przem. Polski 0,550; 5 em. 0,500 Cerata 0,675—0,700 Grodzisk 2,75; 4 i 5 em. 2; 2 Kijewski 1,3—1,275—1,3 Przemysł chemiczny 13,5—14—13,5 Puls 1,35 Spiess 3,4 Strem 52—56 Wildt 0,550—0,525 Elektr. Okr. Dabr. Górn. 4 Elektryczność 6,5 P. Tow. Elektr. 0,625—0,575 Ślę i Światło 2,15—2,05—2,075 Chodorów 18,5—18 Czersk 2,25—2,05—2,1 Czestocice 9,5—8,6—8,85 Gosławice 4,9—5 Michałów 2,25—2,05—2,15 War. Tow. F. Cukru 16—13,5—14,5 Firley 3,1—3,3 Łazy 0,480—0,500 Drzewny P. H. 1,6—1,8 Przemysł leśny 0,400 Węgiel (1 i 2) 20,5—19,5 (3) 20—19,5—20,25 (4) 22,5—21—21,5 Nobel 6,175—6,1 Ciesielski 1,55 (reszta) 1,9—2,1—2 Ostrowite 5,75 Fitzner (4) 31,5—30,5 L'lipop 2,4—2,3 Modrzewów (7) 34—32,5 (3) 39—35 (5) 42—38 Norblin (1) 1,9—2,3 (3) 2,5 Orthwein 1,95—1,9 Ostrowice 39—35—36 Parowozy 1,45—1,35—1,375 Pocisk 4,5 Rudzki (2) 6,4—6,35 (3) 6,8—6,6 (dr) 7—6,8; 5 em. 5,7—5,8 Maszyni i narz. roln. 1,4 Ursus 3,35—3,25 Zieleniewski 38 Zawiercie 0,185 Zyrardów 1,575,0—1,515,0 Belpol 0,270—0,290 Borowski 4,9—5,1—5 Jabłkowscy 0,680—0,720—0,700 Polbal 0,650 Synd. Roln. 10—10,5 Szumilin 0,350—0,395 Tkanina 0,400 Zach. T. dla H. i P. 1—0,950 Żegluga 0,680; 7 em. 0,550—0,600 Cmielów 2,7 Haberbusch 25,5—24,75 Kluczew 1,3 Granum 0,835 Pustelnik 3,9—4,1—3,975 Spirytus (2) 7,5 (3) 7,75 (4) 7,75—7,6.

**Składajcie ofiary  
na rodziny  
po bohaterskich  
strażakach!**

## Uwaga Piekarze !!!

**Płyty szamotowe** (flisy) krajowe i zagraniczne (prawdziwe, przedwojenne Mitscherlingowskie) uznane w całym świecie za najlepsze, nie pękające i niepodpalające. Najlepsze ulepszone przezemnie **bo-  
ki, ruszta stalowe** oraz wszelkie przyrządy piekarskie od maszyny działającej ciasto do strychów **ki. Po cenach najtańszych** i w najlepszym gatunku można kupić tylko w fabryce maszyn piekarskich i cukierniczych

**Z. Ornera, Łódź, Szkolna Nr 1.**

Każdy odwiedzający przekona się. (92-54)

## Potrzebny

wojazer do artykułów spożywczych. Wiadomość Główna 58, Gejer od 12 do 2-ej. 1180-3

## Sprzedam

dom murowany na przedmieściu z ogrodem, 17 drzew owocowych. Oferty pod „F. P.” do Rozwoju 1159-4

**ZNALEZIONO** torebkę cambrę z piędziami na ul. Piotrkowskiej dnia 6 bm. jest do odebrania w sklepie p. K. Jarcińskiej ul. Piotrkowska 121. 1124-2

## Jest do sprzedania

od zaraz motor o sile 60 koni na gaz ssany. Wiadomość: wieś Kamocin, gm. Szydłów. poczta Piotrków. Edmund Jarzębski. 1387-1

# Kto nie zna

# wartości życia

niech zakosztuje  
Hikierów Ł. U. B. Y.

1385-1

Z matematyki, fizyki, polskiej metody uproszczonej przy gotowaniu pod gwarancją pensów kolejarzy na kurs mechaniki, obowiązujący maszynistów, pomocników. Konstantynowska 25-20. 1549-5

## Poszukiwany

przy solidnej chrześcijańskiej rodzinie pokój umeblowany, ewentualnie z częśc. lub całodziennym utrzymaniem. Łaska we zgłoszenia sob. „Silent”

1194-2

## Warsztaty szewskie.

Mające możliwość zatrudnienia około 15 sił wykwalifikowanych, całkowicie do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: **DZIAŁ PRACY WIĘZIENIA w SIERADZU**, ziemia Kaliska. 1039-3

## Licytacja.

Dn. 14 kwietnia b. r. o godz. 9 rano zostaną sprzedane w **Składowach Taborowych, Ogródowa 9** drogą przetargu publicznego materiały taborowe, niezdane dla wojska, tak: **powozy, bryczki, wozy taborowe, szmelc blaszany i uprzęże wyjazdowe.**

Przedmioty powyższe są do obejrzenia na miejscu począwszy od dnia 10 kwietnia b. r., co najmniej o godz. 13-ej do godz. 15-ej.

Szefostwo Służby Tab. D. O. K. Nr. IV.

## Zarząd

T-wa Rzemieślnicze „RESURSA” w Łodzi

zawiadamia niniejszem swych członków, że w dniu 15 kwietnia r. b. o godz. 10 rano w sali kina przy ul. Kilińskiego Nr. 123 (117) odbędzie się

## roczne walne zebranie

z następującym porządkiem:

- 1) Wybór Prezydium
- 2) Sprawozdanie Komisji Balotującej,
- 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 5) Odczytanie i zatwierdzenie bilansu za 1923 rok,
- 6) Zatwierdzenie budżetu na 1924 rok,
- 7) Podział zysków,
- 8) Wybory nowego Zarządu, z powodu zrzeczenia się dotychczasowego,
- 9) Wybory Komisji Rewizyjnej i Balotującej,
- 10) Wolne wnioski.

Wejście na salę tylko za okaz. biletu członkowskiego

Zarząd.

## Największy wybór i najtańsze ceny

w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim  
Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc.

ul. Piotrkowska Nr. 44.

Polecamy obf. zaopatrzyć wszystkie działy w modne i sez. nowości: **wełny, kamgarny na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Prota, trikotne, satyny, muszki, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, okstordy, linae obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, **kołdry watowe**, ceraty, hafty, nici, bielizna, kłnierze, krawaty, szelki, skarpetki, **pończochy jedwabne rękawiczki, galanterię.** Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego, **lakierki, najnowszych fasonów.**

Specjalnej uwadze polecamy w elki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni, **najmodniejsze palta, garnitury, spódnice, bluzki, suknie, trikotinowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 1127-3

UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

## Wielki wybór

damskich torebek, portfeli, plecak nożnych i uprzęż na konie po cenach konkurencyjnych S. Skarżyński Piotrkowska 135. 1172-2

## Niżej podpisany

wzywa dzieci

ś. p. Stanisława Sadowskiego zamieszkałego w 1904-5 r. we wsi Poliku pow. Brzezińskiego, o zgłoszenie się w sprawie majątku do Józefa Sadowskiego syna Antoniego, wieś Polik gm. Lipiny pow. Brzezińskiego. 1184-5

## Gorczyca

złota do sprzedania zaraz 15 met. „Hotel Polski” pokój Nr. 23. 1188-1

## Poszukuje

się wykształconej, sympatycznej guwernantki - pany, do pięcioletniego chłopca. Oferty do adm. Rozwoju sub „K. R. D.” 1190-2

## Potrzebni

rymarze-pasiarze. Zgłaszać się ul. Jakuba 8. 1186-3

## Sklep

rzeźnicki z mieszkaniem i całym urządzeniem do sprzedania od zaraz. Wiadomość Włodzimierska Nr. 10, Kozłowy 1192-2

## Do sprzedania wilki szeniaki

czystej rasy. Wiadomość: Sienkiewicza 13, u gosposdarza 1170-2

## Letniska

Dąbrówka pod Zgierzem przy szosie Piątkowskiej i lesie, w kilkomorgowym ogrodzie, najzdrowsza okolica. Wiadomość u J. Aulcha, Łódź, Południowa 4, tel. 2562. 1163-5

## Obuwie dziecięce

wykwintnej roboty poleca firma

„Bo-Bo”

Frunelki ostatnich fason. Nowot 7, w podwórzu. Ceny przystępne. 1025

## Obwieszczenie.

Oddział Zabudowy Miasta Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi opracował plany regulacyjne ulic Pańskiej, Rzgowskiej, Pomorskiej, Zagajnikowej, Zielonej, Miljonowej, Narutowicza, Kilińskiego, Targowej, Wólczańskiej, Rokicińskiej, Głównej, Anny, Alei Kościuszki tymczasowo zatwierdzone przez Minist. Robót Publicznych.,

Plany te mogą zainteresowani obywatele oglądać wyżej wymienionym Oddziale (ul. Narutowicza Nr. 2—II piętro, oficyna) w środy i soboty od godz. 10 do 12-ej w terminie prokluzyjnym 4-ro tygodniowym.

Sprzeciw należy składać w powyżym terminie na imię Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Łódzkiego (ul. Zachodnia Nr. 67) przez Magistrat m. Łodzi.

Magistrat m. Łodzi.

(-) M. Cynarski

Prezydent.

1379-1



Zakład wyrobów

Skórzano-Galanteryjnych  
**Jabłoński i Moszczyński**

Łódź, ul. Główna Nr. 11.

Poleca: WALIZY, PORTEFELE, SAKIEWKI DAMSKIE  
Teki, teczki i sakwojaże. 1363-1

## Tylko 3 występy Warsz. teatru „Rozmaitości”

w „SCALI”

Niedziela 13-go poniedz., 14-go wtorek 15-go daną będzie

## Romantyczna panna

Komedja w 3 aktach Martinez-Sierra, przekład Wikt. Popławskiego.

— Całkowita obsada Warszawska —  
w głównej roli

KAZIMIERZ - JURCZA

## STĘPOWSKI

— udział biorą: —

Honorata Leszczyńska, Marja Majdrowiczówna,

Helena Pawłowska, Helena Krzywicka, Wanda Jarosławska, Julian Dobrzański, Karol Benda, Witold Zdzitowiecki i inni.

Reżyserował: **Jan Owerlo**

Bilety otrzymać można w kasie teatru „Scala”  
od 11-2 i od 5-8 wice. 1389

**Dom Konfekcyjny**  
**Szmechel i Rozner**  
 ul. Piotrkowska 93-100, filja 100.

Sprzedaż świąteczna po nader przystępnych cenach.

**Palta damskie**  
 z mater. frensz 45,000,000  
 " " angielsk. 125, 120, 85,000,000  
 " " kowerkot. 150, 125,000,000  
 " " prima satyny 185, 165,000,000

**Suknie damskie**  
 z szewlotu 35, 28, 26, 22,000,000  
 " czystej wełny 75, 65, 58,000,000  
 " trykotiny jedw. 65, 58, 45,000,000  
 " Etaminy 62, 48,000,000

**Spódnicz i ostatnie fasony**  
 z szewlotu 16,500,000  
 " czystej wełny 35,000,000  
 " garbardiny

**Garnitury męskie**  
 z wełn. Sztre chgarn 125 105,000,000  
 " bostona 150,000,000  
 " kamgarnu 125 80,000,000

**Palta damskie**  
 z ostatni krój z angiel.  
 des. materiału 125, 110,000,000  
 z kowerkotu 175, 150,000,000

**Spodnie**  
 z sztrajchgaru w paski 58,000,000  
 " kamgarnu 75, 65,000,000

**Garnitury dla chłop.**  
 z trwałych materiałów po konkurencyjnych cenach.

nadmierzają tanio

**Swetrowe kamizelki i bluski**

najnowsze kolory i fasony

28, 21 18, 11 000,000

**Wykwintna bielizna damska**

najlepsze wykonanie z batystu, opalu po przystępnych cenach.

# W Rudzie-Pabj. w najpiękniejszym położeniu

jest do nabycia plac około 36,000 łokci kwadratowych, przylegający do 3 ch ulic. Bliższych wiadomości co do ceny i warunków udzieli Skrzyżki, Łódź, Kilińskiego 151. 1150-5

<p><b>Na wielkanoc</b>                  Koszulki męskie                  Rękawiczki                  Trykoty                  jak również inną konfekcję męską w wielkim wyborze                  1359 <b>Petersiige</b> Piotrkowska 93</p>	<p><b>Na wielkanoc</b>                  Krawaty                  Kołnierzyki                  Skarpetki</p>
---	---

## LETNISKO

składające się z jednego dużego domu lub 2 mniejszych po 10 — 12 pokojów, nadających się na kolonje letnie w suchej lesistej miejscowości w okolicy Łodzi lub Tomaszowa blisko węzła kolejowego

### poszukiwane

Pismienne oferty, z podaniem szczegółów proszę nadsyłać do „Rozwoju” sub. „Kolej”. 1333

## Wiosenne promienie.

słoneczne wpływają ujemnie na cerę, dlatego też należy dbać o nią więcej w tej porze roku. n. z. kiedykolwiek. Jedynym środkiem który zabezpieczy oblicze Wasze od piegów, plam, zmarszczek i t. p. braków jest **odmładzający krem Radjum-Lenoir 72**, który przywraca młodzieńczy wygląd i nieskazitelna delikatność. Racjonalnym uzupełnieniem kuracji cery jest **Pauder Radjum-Lenoir 72**, absolutnie nie szkodliwy, najsubtelniejszy i najdelikatniejszy ze wszystkich znanych pudrów. Do nabycia w skł. apt. Spiessa, Rzewskiego, Romanowskiego, Lipińskiego, Kachana, Hermalina, Majewskiego, Groszkowskiego, Rzepkowicza, Epsteina, Nowackiego, Wlocarka, Żelechowskiej, Sznajder i innych. 1155-2

### **Drobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**  
**Wysprzedaż otoman i leżaków a tapicera Nawrot 8.** 1625-2

**Al! Na wyplatę!** Firanki, jedwab trykotina, płótna, na ubrania, suknie, płaszcz, kostiumy, frotte, zefiry, wyspa, podszewki. Leon Rabaszkin Kilińskiego 44. 1207-2

Tanio sprzedam narzędzia kołniskie. Wiadomość ul. Konstantynowska Nr. 138. 1471-2

**A. Kredensy, garderoby, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema sprzedam. Sienkiewicza 59, olicyna drugie wejście, drugie piętro, mieszk. 26, Pjechota. 1632-2**

**Malin wyborowych kilkaset krzewów do sprzedania. Pabjanicka 59. 1618-2**

**Sprzedam rower. Nawrot 91 m. 11. 1619-3**

**Sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość na miejscu. Ul. Wójciowska Nr. 23. 1620-2**

**Pare łóżek dębowych i szafa do sprzedania Słowiańska 23, m. 65. 1621-1**

**Maszyna do szycia męska do sprzedania Kilińskiego 142, pralnia. 1624-3**

**Dom murowany do sprzedania z ogrodem. Ul. Nowoprostektowana 6-a, Leon Jagodziński. 1631-1**

**Lokal sklepowy z urządzeniem, mieszkaniem, meblami do sprzedania. Ul. Julusza 20 m. 10. 1489-4**

**Sprzedam fortepian w dobrym stanie. Cena przystępna Kilińskiego 125, Macielski. 1492-2**

**Wozu do sprzedania, cięższe i lżejsze. Pabjanicka 18 Cvil. 1496-1**

**Maszyna do duków, w dobrym stanie sprzedam tanto. Obejrzeć można ul. Łutomierska 38, Grodzicka. 1500-1**

**Majątki ziemskie, gospodarstwa, domy, wille, place, interes handlowe, mają do sprzedania biura Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz Dworcowa 15. 1502-2**

**Falwark 10 włokowy z inwentarzem żywym i martwym blisko Zgierza zaraz do sprzedania. Zgierz, Parzęczewska 3. 1602-2**

**Sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią. Wiadomość: Rzgowska 45, w składzie węgla. 1611-2**

**Gospodarstwo 20 morgowe przy lesie, 2 kilometry od Zgierza poleca Biuro „Począdek” Zgierz, Parzęczewska 5. 1603-1**

**Sprzedam bielizniarke z lustrem, szafę do książek, otomanę, parę łóżek, zegar, stół i 6 krzesel, Krucza 4 m 18. 1613-2**

**Różne:**

**Młody człowiek z średnim wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady. Złoży kaucję, Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod „Uczeń”. 1614-5**

**Przybłąkał się pies (suka) rasy wilczej, można odebrać ze zwrotem kosztów 6-go Sierpnia 24, Zieliński. 1615-2**

**Potrzebna dziewczyna do służby. Nawrot 82, p. Szwanowska. 1616-5**

**Potrzebna kobiecia do sprzątania na przychodnię lub na stałe i uczennice do szluczych kwiatów. Karola Nr. 26, m. 28. 1617-1**

**Potrzebne dziewczyny do kuchni. Restauracja „Lodwie” 1626-1**

**Potrzebna zdolna panna Mońuski Nr. 2, Kędzierski. 1622-1**

**Zginęła suzka rasy wilczej, 5-cio miesięczna. Gdyby kto wiedział, proszony jest o wskazanie adresu za nagrodą Napierkowskiego 45, m. 5. 1625-2**

**Sklep z urządzeniem i mieszkaniem zaraz do wynajęcia Ul. Rzgowska Nr. 93. 1627-3**

**Półtorej morgi ziemi warzywnej w miescie odstąpię. Opatry pod „Ziemia” do Rozwoju 1628-2**

**Potrzebny chłopiec lat 16-17**  
 Wiadomość: Główna 28 Gever. 1629-3

**Zginęła 5-cio miesięczna suka rasy wilczej, łaskawy znalazca zechce odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Główna Nr. 2 Krajewski. 1670-3**

**Do wynajęcia pokój meblowany Plac Wolności 2, parter, trzecie drzwi szklane, podwórze 1635-1**

**STUDENT udziela fizyka, tyki, łaciny, matematyki, języków. Kilińskiego 96-3, sublokator, (druga brama), go dzina 9. 1491-2**

**Potrzebna pracznka do pralni na stałe. N. Cegielniana 8. 1495-2**

**Potrzebna kucharka i pomocniczka do restauracji. Dzielnica 44. 1497-1**

**Do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach, ogród owocowy sześciomorgowy, oraz 3 pokoje, kuchnia, wygodny, na letnisko. Wiadomość: biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90. 1501-1**

**Potrzebna służąca do wszystkiego do piotrkowska 157 L. Gessler. 1503-1**

**Potrzebny zdolny stolarz na Przemysłowy. Przełazd 22, od 8-9 r. 7-8 w. 1505-1**

**Potrzebne zaraz zdolne podpruczne. Ul. Wólczańska 216, m. 11. 1607-1**

**Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien. Pańska 13, m. 7. 1508-2**

**Potrzebny plac na skład węgla. Wiadomość Przełazd 14, ront. m. 6. 1509-2**

**Stawy rybne siedem morg. 2 morgi łąki, mieszkanie blisko Łodzi, do wydzierżawienia, tylko chrześcijaninowi. Wiadomość: Andrzeja 44, sklep. 1600-1**

**Zwir na wozy do robót budowlanych i żelazo - betonu. Wych dostarczamy. Wiadomość: Andrzeja 44, sklep - tel. 893. 1601-1**

**Potrzebna zdolna ekspedientka do składu wędlin z praktyką Brzezińska 36. 1612-1**

**Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego, lub cajtownik. Łódź ul. Przędzalniana 95. 1614-2**

**Szwę damska i męska bielizna bardzo elegancko i skromnie suknie, także potrzebna uczennica. Konstantynowska 23, m. 4. 1606-1**

**Rutynowany pedagog. 1500 000 godzin Korpepcyje, przygotowanie egzaminów. Gwarantujemy wszystkie przedmioty. Konstantynowska 25-20. 1301-2**

**Zgubione dokumenty**

**Rudzka Władysława zgubiła dowód kolejowy wydany przez Dyr. Kolei Żel. w Łodzi. 1506-1**

## Koncertowy

stroiciel fortepianów, pianin i fishamonji Gdańska 65, Adolf Wolte. 1053-3

**Cena ogłoszeń:** Przed tekstem i w tekście 180,000 mk., za tekstem 120,000 mk., zwyczajne 80,000 mk., wśród drobnych 100,000 mk., nekrologi 120,000 mk., ogłoszenia 120,000 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50,000 mk. za wyraz duże litery 500,000 mk. za wiersz milim. stronica 5 łamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązująca jest od przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za wiać w Zgierza a p. Lacha, w Pabjanicach a p. Zatorskiego ul. Zamkowa.